



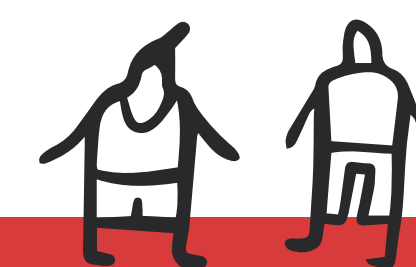
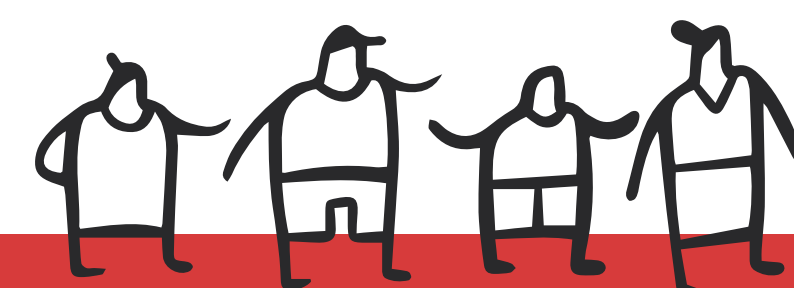
© European Union 2014 - European Parliament



**Polski
Dialog**

Bezpieczeństwo: czy Unia obroni Polskę?

mapa stanowisk z dialogu 6.6.2024



Co myślimy o bezpieczeństwie?

W tym dialogu udział wzięli: były żołnierz, programista, politolog, prezeska fundacji, pracowniczka branży turystycznej, emeryt



Bezpieczeństwo militarne jest w tym momencie w jakiś sposób zagrożone i jest potęgowane przez polityków, którzy nas straszą agresją Rosji

Siłą rzeczy odnosimy się do konfliktu za naszą wschodnią granicą

Pytałam znajomych, jak odbierają to pytanie – „czy Unia obroni Polskę?”, to 95% znajomych odnosiło się do obrony związanej z ewentualną agresją Rosji

Chodzi o takie bezpieczeństwo, czy jeśli doszłoby kiedyś do Polexitu, jak my będziemy postrzegani w Unii Europejskiej

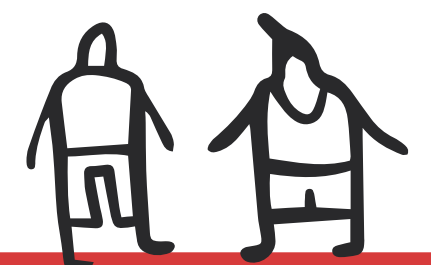
Czy na tym etapie, kiedy Węgry stawiają cały czas jakieś swoje warunki, nie zgadzają się na dużo rzeczy, czy Unia w ogóle jest bezpieczna pod względem tych wszystkich wartości, spełnienia takich podstawowych warunków? To jest dla mnie najważniejsze

W kwestii bezpieczeństwa najważniejsza jest dla mnie współpraca z sąsiadami. Ja sobie nie wyobrażam, żebym tutaj mógł z moim sąsiadem nie żyć koleżeńsko

Dla niektórych ważne będzie bezpieczeństwo materialne, gospodarcze, dla innych to będzie bezpieczeństwo związane z tym, by żadne państwo nas nie zaatakowało

Bezpieczeństwo mieszkaniowe, energetyczne, gospodarcze, to są tematy tak rozległe, interesujące i stawiające wiele fundamentalnych pytań, o to z kim, na jakich warunkach, w jakich sojuszach, że naprawdę jest to bardzo wiele inspiracji na kolejne spotkania

Czy Unia nas obroni przed bankructwem? Czemu akurat ten temat militarny był na tapecie, to też jest ciekawe



Co nas różni:

część osób uważa, że Unia zapewnia bezpieczeństwo, a część, że to nie jej rola



W przypadku gdy dojdzie do konfliktu to NATO swoje, Stany Zjednoczone swoje, ale tu możemy liczyć z prawie całą pewnością na dodatkowe wsparcie Unii

Zostawiając nas na pożarcie Rosji, inne kraje same tracą, bo Polska jest ważną częścią Unii i ich partnerem gospodarczym. Pod tym względem daje to poczucie bezpieczeństwa

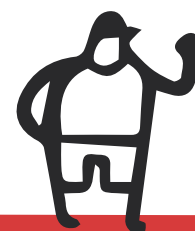
Jesteśmy też buforem bezpieczeństwa między Rosją, a Europą Zachodnią. Myślę, że Niemcy i inne kraje Zachodu wolą, żeby Rosja była dalej i żeby był ten bufor bezpieczeństwa, niż gdyby mieli z nią sąsiadować bezpośrednio

Unia jako instytucja sama w sobie nie jest w stanie samodzielnie obronić Polski i też nie do tego służy

Unia nie jest tym podmiotem, którego głównym zadaniem jest obrona w kontekście militarnym. Oczywiście są zapisy, komplementarność tych zadań z NATO, ale to nie jest główny adresat

Unia nas nie obroni, nie ma armii europejskiej i nie ma woli, by ją stworzyć, teraz w wielu stolicach w Europie nie ma już czego wysłać na Ukrainę, bo magazyny są puste

Czy Unia może nas obronić? Nie sądzę, myślę, że każdy twór musi polegać na sobie. Tu wchodzi w grę inne składniki – tożsamość, patriotyzm, tego typu kwestie. Na Unię w wielkim stopniu bym nie liczyła



Co nas różni:

część z nas wraca do historii, inni chcą skupić się na obecnych realiach



Ja przypomnę tylko, że Warszawa została zdemolowana, kraj został zniszczony całkowicie, nasze granice przesunęły się na zachód decyzją Stalina. Ja się zastanawiam, czy warto zapominać o tym, bo ja rozumiem, że dialog jest ważny, ale mam też takie wrażenie, że jednak możemy się lubić, ale powinniśmy się też szanować

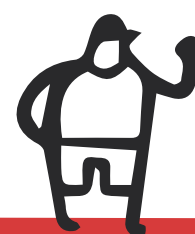
To nie jest to, że mam mieć wieczne pretensje do Berlina, ale ważne jest, by nasze władze o tym pamiętały. I żeby pamiętały, jakie ofiary zostały poniesione w czasie II Wojny Światowej

Jeśli cały czas będziemy wracać do tego, jeśli będziemy rozdrapywać te rany i nie będziemy patrzeć w przyszłość, to będziemy cały czas walczyć

Jeśli chodzi o reparacje – ci ludzie, którzy powinni te reparacje skonsumować za krzywdę od Niemców, ich już nie ma. Ja sobie w ogóle nie roszczę żadnych praw

Mi też nie chodzi o to, byśmy o tym nie pamiętali. Natomiast inną rzeczą jest pamiętać o tym, edukowanie o tym, a czym innym ciągle takie wracanie i bitwa o pieniądze

Przypomnę tylko, że traktaty wszystkie o zadośćuczynieniu zostały już podpisane, więc wracanie teraz po wielu latach, bo komuś się coś inaczej wydaje, nie jest w porządku w stosunku do tego co zostało już podpisane



Co nas różni:

różnie oceniamy nasze relacje z sąsiadami



Ja uważam, że my nie chcemy współpracować z sąsiadami. Bo jako, że jesteśmy wasalnym państwem Stanów Zjednoczonych, które mają swój interes - cały czas podżegać, żeby były napięcia, bo oni na tym wygrywają

Żyjemy w takim miejscu, że nasi sąsiedzi niekoniecznie mają z nami po drodze i musimy o tym pamiętać

Z sąsiadami jesteśmy skłóceni – z Czechami i Niemcami o węgiel, z Litwą się nie możemy dogadać o nazewnictwo. Naokoło mamy wrogów

Jako państwa lub rządy jesteśmy z sąsiadami w nie najlepszych relacjach, to fakt. Ale na poziomie społecznym, ludzkim, dogadujemy się

No mamy wybitny talent do zniechęcania sąsiadujących z nami krajów, ale mam nadzieję, że nie jest aż tak źle

Białoruś — moim zdaniem nie podlega argumentacji, bo jest blisko Rosji i tym krajem bym się nie sugerowała, natomiast są inne państwa, z którymi uważam, że mamy dobre relacje

Mając wielu sąsiadów, czy uważasz, że jesteśmy w stanie wszystkich lubić i ze wszystkimi jednakowo się dogadać?

Czy uważasz, że wszystkie te kraje sąsiadujące z Polską są naprawdę takie krystalicznie czyste i nie mają sobie nic do zarzucenia? I to jest typowo wina Polski, że gdzie Polska nie pójdzie, tam będzie zadyma?



Co nas łączy:

wierzymy w to, że nikt nie zadba o nasze bezpieczeństwo tak dobrze, jak my sami



Może ktoś nam pomoże w obronie,
ale tylko wtedy, kiedy my obronimy
się sami i będziemy to w stanie robić
bardzo długo

Wspólnie chyba jakoś czujemy, że
bezpieczeństwo kraju zależy w dużej
mierze od nas i właściwie głównie od
nas

Naród to tak naprawdę my, ludzie,
a nie sztuczny twór od granicy do
granicy i ktoś, kto za nas decyduje.
Jeśli my będziemy o pewne rzeczy
dbać, to będzie dobrze

To co wydarzyło się przed II Wojną
Światową – nadmuchany patriotyzm,
zero prawdziwych działań,
rozkradzione pieniądze. Będziemy
sobie w stanie zapewnić
bezpieczeństwo, jeżeli tego nie
powtórzymy. To jest zadanie nas
wszystkich, żeby pilnować,
kontrolować i wymagać

Nie ma co się czarować, nikt nie
będzie nas bronił dlatego, że nas lubi,
że mamy ciężką historię, albo że
aspirujemy do Zachodu. Zgadzam się
z tym, że musimy być w stanie
obronić się sami

Nie do końca rozumiem jak obecność
wojsk amerykańskich sprawia, że my
nie powinniśmy wydawać na wojsko.
Przecież w obliczu wojny to będzie
kluczowe jak my sobie poradzimy
i tylko wtedy otrzymamy pomoc



Co nas łączy:

w jakimś stopniu wszyscy czujemy się
bezpieczniej dzięki członkostwie w Unii



**Z Unii oczywiście dostalibyśmy
wsparcie finansowe i broń,
natomiast na jakieś większe wsparcie
nie ma co liczyć**

**Unia Europejska jest bardzo dobrą
strukturą w Europie, natomiast
należy pamiętać, że w tej strukturze
są partykularne interesy**

**Unia ma ewidentnie interes w tym,
żeby Polska nie została wchłonięta
przez Rosję. Są to interesy zarówno
gospodarcze jak i własne
bezpieczeństwo**

**Zdecydowanie mnie to uspokaja
i cieszy, że jesteśmy w Unii,
jak najbardziej**

**Na pewno nam nie zaszkodzi,
że jesteśmy w Unii. Niech ona trwa
jak najdłużej, ale naprawdę fajnie
byłoby, gdyby ona zaczęła mądrzeć,
bo zaczynamy zmierzać
w dziwnych kierunkach**

**W sytuacji, gdy jesteśmy w Unii
i nasza gospodarka jest tak ściśle
związana z innymi krajami za naszą
zachodnią granicą, no to tym
bardziej te kraje będą chciały
nam pomóc**

**Gdyby doszło do jakiegoś konfliktu
w Polsce, to Unia może pełnić jakieś
role pomocnicze, np. przejmując
uchodźców z Polski, czy udzielając
pomocy finansowej na zakup broni**



Co nas łączy:

odczuwamy solidarność z Ukrainą



Jestem cała sercem i duszą
z Ukraińcami i innymi państwami,
których dotyka wojna

Ta wojna powinna się natychmiast
skończyć, przerwać działania
wojenne, usunąć przyczyny wojny,
czyli rozszerzenie NATO

Ukraińcy ponieśli nieprawdopodobną
cenę. My sobie po prostu kupujemy
czas ich krwią

Życie ludzkie nie ma żadnej ceny.
Żadna ziemia nie jest warta
ludzkiego życia, ani żadne dobra
materialne nie są jego warte. Tylko
jaką alternatywę mają Ukraińcy?

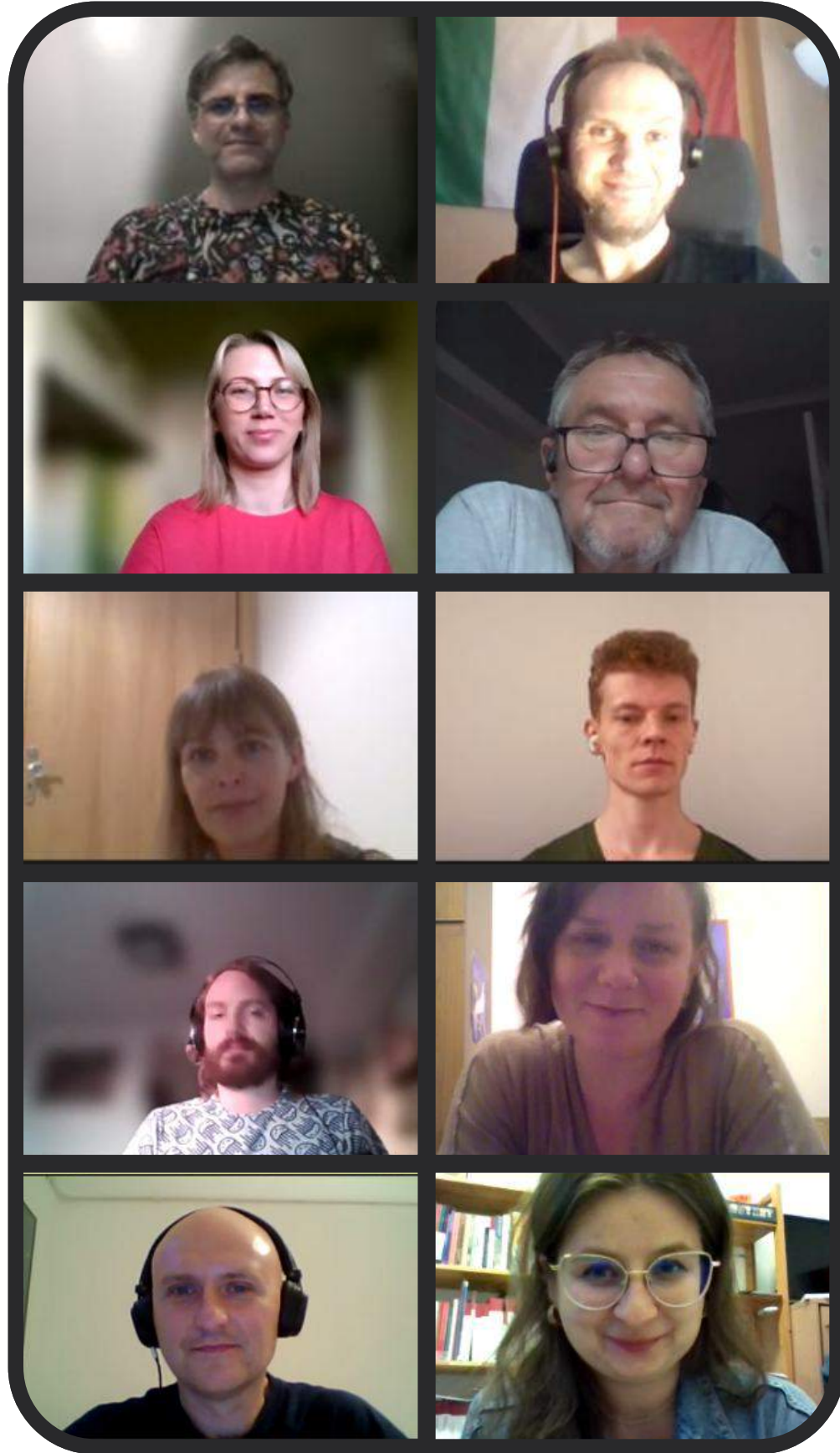
Jaka jest alternatywa dla tych ludzi,
którzy mieliby zostać na tych
terenach, które Rosja zaanektuje?
I czy oni w ogóle przeżyją? I czy ten
opór, wciąż szaleńczy, nie jest jednak
tego wart?

Mam sporo znajomych na Ukrainie
i oni są bardzo wdzięczni,
że Unia Europejska pomaga.
Bo gdyby tak nie było, byłoby wiele
więcej ofiar tej wojny

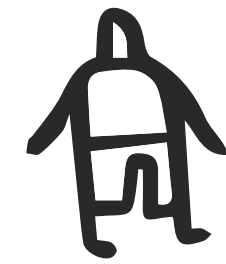


O tym dialogu

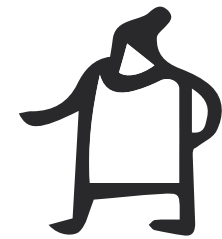
Bezpieczeństwo: czy Unia obroni Polskę?



W DIALOGU WZIĘŁO UDZIAŁ **7 OSÓB**



5 MĘŻCZYZN



2 KOBIETY

UCZESTNICY POCHODZILI Z WOJEWÓDZTW:

- śląskiego
- mazowieckiego
- pomorskiego
- lubuskiego

PARTNER
SERII DIALOGÓW:



PARTNERZY
TEMATYCZNI:



EURACTIV

DIALOG POPROWADZILI:



Michał Jastrzębski



Magdalena Latuch

**FUNDACJA
NOWEJ
WSPÓLNOTY**



KOORDYNATORKA TEGO DIALOGU:
Joanna Matera
J.MATERA@FNW.ORG.PL



**Polski
Dialog**